

TYDZIEŃ XIX ŚWIĘTA, ŚWIĘTA, BIJA DZWONY

Tematy dni tygodnia: 1. Co to jest tradycja?, 2. Wielkanocne tradycje naszego regionu, 3. Przygotowania do Wielkanocy, 4. Symbole Świąt Wielkanocnych, 5. Wielkanoc w naszych domach

Drodzy Rodzice!

W tym tygodniu będziemy rozmawiali o **TRADYCJI**. Dowiemy się, co oznacza to słowo. Poznamy tradycyjne zabawy, tradycje świąteczne związane z naszym regionem, w którym mieszkamy. Rozumiejąc, że my też możemy tworzyć tradycję. Nadchodzące święta to też tradycja. Dowiemy się, dlaczego symbolami Wielkanocy są kurczaczek, jajko i baranek i dlaczego niesie się do poświęcenia pokarmy w koszyku.

Poznamy nową figurę geometryczną – owal. Będziemy doskonalić umiejętność dodawanie i odejmowania oraz zapisywania znaków i liczb.

Nauczmy się nowej piosenki *Święta Wielkanocne*.

Czy wiecie, że podobno jest sposób, by włożyć jajko do butelki? Postaramy się sprawdzić w tym tygodniu czy skuteczny.

Znamy bardzo dużo liter i całkiem dobrze czytamy. Potrafimy też kreślić litery na kartkach. Próbujemy to robić w liniaturze. Ale mimo sytuacji społecznej pamiętajcie aby o tę umiejętność dbać codziennie rysując, kolorując i kreśląc różne wzory, litery i szlaczki.

Dobre pomysły dla mądrych rodziców, czyli jak dodatkowo spędzać czas z dzieckiem w tym tygodniu:

- rozmawiać z dzieckiem o rodzinnych tradycjach. (Może należy stworzyć jakąś dobrą rodzinną tradycję?);
- włączać dziecko w przygotowania do Wielkanocy – porządki, robienie dekoracji i ozdabianie nimi domu;
- wyjaśniać znaczenie symboli i znaków wokół;
- doskonalić umiejętności dodawania i odejmowania w codziennych sytuacjach;
- bawić się poznanymi literami: **o, a, m, l, t, i, d, e, u, k, y, z, b, n, s, r, g, p, w, c, j**: układać sylaby, wyrazy, odczytywać je; zachęcać dziecko do odczytywania prostych wyrazów podczas wspólnego czytania książek.

Zadania na dzień 29 marca 2021r. Temat: **Co to jest tradycja?**

1. O poranku robiąc śniadanie uczymy się wiersza:

„Kaczki i kury” Maria Czerkawska

Dziś od rana kwaczą kaczki:

-zasiejemy wam buraczki.

Dla nas to jest trud niewielki,

Mamy dzioby jak szufelki...

Praca pójdzie nam raz, dwa!

Kwa, kwa, kwa!

Dziękujemy, dziękujemy!

Sami grządki zasiejemy.

I rzodkiewkę, i buraczki.

Sio z ogródka, miłe kaczki!

Sio nad wodę, sio!

Woła, gdacze chór kokoszek:

-Pomożemy sadzić groszek.

Dla nas praca to niewielka,

mamy dziobki jak szydełka.

Potrafimy siać i mak!

Kud-ku-dak!

-Dziękujemy, dziękujemy!

Sami wszystko posiejemy.

Zasadzimy groch, ogórki.

A sio z grządek miłe kurki!

Sio z ogródka, sio!

**FAJNIE JAK SIĘ UDA NA PAMIĘĆ ALE WIADOMO NIE TRZEBA CAŁEGO PRZECIEŻ CZĘŚĆ
RÓWNIEŻ WYSTARCZY- WAŻNE BY POĆWICZYĆ PAMIĘĆ.**

2. Po śniadaniu słuchamy bądź czytamy opowiadanie J. M. Chmielewskiej, pt. „Zupa nic” nagranie audio przesłane zostanie pocztą e-mail (Ja odtwarzam je na programie Windows Media Player). Tekst nagrania poniżej można po prostu przeczytać dziecku.

„Zupa nic” Joanna M. Chmielewska

-Cześć. Ale u Was ładnie pachnie- powiedziała Gabi, gdy tylko Zuzia otworzyła jej drzwi.

-Anka wraca z wycieczki i będzie zupa nic- wyjaśniła Zuzka.

-Twoja siostra nie lubi zup?- spytała Gabrysia, kiedy już siedziały na poduchach w pokoju Zuzi i chrupały orzeszki.

-Lubi.

-To dlaczego nie będzie zupy?

-Jak to nie będzie? – zdziwiła się Zuzka.- Przecież mama właśnie gotuje.

-Ale mówiłaś, że będzie zupa nic, czyli nie będzie zupy.

-Będzie. Mama gotuje zupę nic. Dlatego tak pachnie wanilią.

Gabrysia nie wiedziała, czy Zuzka mówi prawdę, czy żartuje. Nigdy nie słyszała o zupie nic.

Zupa z wanilią? Waniliowe mogą być lody, ciasto, deser, ale zupa?

-Nigdy nie jadłaś zupy nic?- spytała zaskoczona Zuzia.

-Nie. Naprawdę jest taka zupa?

-No pewnie. Mniam... Wszyscy ją lubimy: ja, mama, Anka, a najbardziej tata.

Gabi przełknęła ślinę. Gdyby tak mama Zuzi dała jej spróbować trochę tej niezwykłej zupy, chociaż jedną łyżkę...

-Kiedy tata pracował za granicą, mówił, że najbardziej tęskni za rodziną i za zupą nic- opowiadała Zuzia.- I jak przyjechał na Wielkanoc, to mama zrobiła bigos, sałatkę, jajka w majonezie, sernik, a specjalnie dla taty ugotowała jeszcze zupę nic. Tacie tak smakowała ta zupa, że ciągle sobie dolewał i dolewał. Potem już zawsze kiedy przyjeżdżał, mama ją gotowała. A jak mama wracała z sanatorium, Anka z tatą też postanowili na powitanie zrobić zupę nic. Pierwszy raz w życiu ją gotowali. Mleko im się przypaliło, zalało całą kuchenkę, musieli je wylać, wyczyścić wszystko i gotować od początku. Mamy zupa jest lepsza, ale tamtą też dało się zjeść. A mama jak się ucieszyła! Tylko dziwiła się trochę, skąd ten zapach spalenizny w domu. I teraz zawsze jak ktoś z nas wraca z wyjazdu do domu, to na powitanie jest zupa nic. No i oczywiście na Wielkanoc też. To taka nasza rodzinna tradycja.

-A nasza rodzinna tradycja to żurek z jajkiem i białą kiełbasą. Bo u mamy w domu jadło się żurek z kiełbasą, a u taty z jajkiem, więc teraz robimy i z jajkiem, i z kiełbasą żeby każdy miał to, co lubi.- Gabi uśmiechnęła się na to wspomnienie i aż przełknęła ślinę.

-A ta zupa nic jest słodka?- zapytała po chwili zaciekawiona.

-Słodka. Chciałabyś spróbować?

-No pewnie.

-To choć! – Zuzka pociągnęła koleżankę za rękę do kuchni.

-Mamo, bo Gabi nigdy nie jadła zupy nic. Dasz jej trochę?

Mama się uśmiechnęła.

-Dam, tylko niech ostygnie. Ty pewnie też byś chciała?

Zuzka pokiwała głową.

-Jakby ciebie nie było, musiałabym czekać ze zjedzeniem zupy na Ankę, a to jeszcze parę godzin- szepnęła Gabrysi na ucho.

Zupa nic była zimna, słodka i pachniała świętami. Smakowała jak roztopione waniliowe lody.

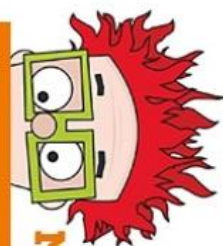
A pływające w niej delikatne chmurki z piany przypominały Gabrysi te, które widziała za oknami samolotu, kiedy wracała z wakacji do domu.

Pytania do tekstu: (Dziecko odpowiadać powinno całym zdaniem a nie tylko pojedynczym słowem!)

1. Co było tradycją w domu Zuzi?
 2. Czym twoim zdaniem jest tradycja?
 3. Podaj przykłady tradycji?
 4. Jakie tradycje są pielęgnowane w twoim domu?
 5. Czy w naszej grupie jest coś, co może być tradycją? (odp. Uroczyste obchodzenie urodzin wszystkich dzieci przy zabawie bez udziału węglowodanów- cukierków. 😊)
 6. Jak można tworzyć tradycje?
-
3. Pracujemy z Kartą Pracy cz. 3 str. 48-49 (**Tu mile widziana fotorelacja** 😊)
 4. Bawimy się w zabawę naśladowczą „Jestem muzykantem”
Link do zabawy: <https://www.youtube.com/watch?v=or-xxFjWMY0>
 5. Zapoznajemy się z różnymi strojami ludowymi :
Pomocny będzie link: <https://polalech.pl> i kolorujemy dowolną kolorowanekę prezentującą strój ludowy, poniżej zamieszczam kolorowanekę proponowaną w programie nauczania ale na stronie internetowej którą podaję jest mnóstwo ciekawych zabaw ze strojami ludowymi, tj. ubieranki, puzzle, łamigłówki. Wybierzcie proszę coś wspólnie z dzieckiem, wydrukujcie i bawcie się nauką. Oczywiście jako zadanie priorytetowe i domowe jest znalezienie stroju regionalnego. (I tu również mile widziana fotorelacja czy się udało 😊)



STATKI



MOJA PLANSZA

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
1										
2										
3										
4										
5										
6										
7										
8										
9										
10										

PLANSZA PRZECIWNIKA

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
1										
2										
3										
4										
5										
6										
7										
8										
9										
10										

FLOTA:

x1

x2

x3

x4

6. Na koniec w ramach odpoczynku zachęcam do zagrań w grę „statki” plansza poniżej:

7. Oczywiście nie zapomnijcie o aktywności ruchowej i myciu zębów 😊 ja polecam na dziś przygotować wspólnie z dzieckiem miejsce do zabaw skocznych, tzn. jeżeli posiadacie w domu trampolinę to właśnie jest ten czas kiedy warto ją wyciągnąć, można też pomyśleć o zakupie takiej malutkiej trampoliny z której dziecko mogłoby korzystać zarówno w domu, jak i na dworze. Jeżeli nie jest to możliwe zastępujemy trampolinę stertą poduszek, starą kanapą albo po prostu jak najczęściej z dzieckiem skaczemy na podłodze (ziemi). **PAMIĘTAJCIE O BEZPIECZEŃSTWIE DZIECKA!!!**

Zabawa rozśpiewana trampolina, dlaczego warto?

Skakanie poprawia poczucie rytmu i reguluje pracę układu nerwowego. Pamiętaj jednak, że kiedy dziecko się bawi bądź zawsze w pobliżu. Zachęć dziecko aby podczas skakania recytowało bądź śpiewało, np. dzisiejszy wierszyk, którego się wspólnie uczyliście przy śniadaniu.

Korzyści:

1. Energiczne skakanie (forma drgań) na stawiającej opór trampolinie zapewnia silne bodźce przekazywane do układu przedsionkowego podczas ruchu w górę i w dół.
2. Skakanie zapewni głęboki nacisk na stawy i mięśnie, co rozwinie propriocepcję i dużą motorykę.
3. Skupienie się na wierszyku lub piosence rozwinie pamięć słuchową.
4. Skakanie do rytmu polepszy dyskryminację słuchową i koordynację słuchowo- ruchową.
5. Skakanie na trampolinie stymuluje ośrodki mowy i języka w mózgu. Po zabawie dziecko może mieć większą niż zwykle chęć do mówienia 😊

Myślę, że więcej przekonywać was nie muszę aby przed Wielkanocą, ale też i po niej codziennie skakać naśladując jakże urocze zwierzątka „Wielkanocne zajączki” 😊

Pozdrawiamy i życzymy dużo zdrowia na dziś.

Proszę pamiętać o systematycznym odwiedzaniu strony internetowej naszego przedszkola, tj.

<http://przedszkole-chobienia.pl>